Księga Izajasza

Rozdział 22

**1**. Wypowiedź o Dolinie Widzenia: Co się z tobą dzieje, że cały wyszedłeś na dachy, **2**. Grodzie pełen krzyku, hałaśliwy, miasto wesołe! Twoi polegli nie padli od miecza, ani nie zginęli w walce! **3**. Wszyscy twoi wodzowie razem pierzchli, bez łuku zostali wzięci w niewolę, wszyscy twoi, których ujęto, razem zostali wzięci w niewolę, chociaż daleko uciekli. **4**. Dlatego mówię: Odwróćcie swój wzrok ode mnie, gdyż muszę gorzko płakać, nie trudźcie się, aby mnie pocieszać z powodu zagłady córki mojego ludu! **5**. Gdyż dzień popłochu, zniszczenia i przerażenia przygotowuje Wszechmocny, Pan Zastępów, W Dolinie Widzenia burzą mury, a okrzyk bojowy dosięga góry. **6**. Elam wziął sajdak, Aram zaprzągł konie do wozów, a Kir odsłonił tarczę. **7**. Twoje najpiękniejsze doliny pełne były wozów, a jeźdźcy ustawili się naprzeciw bramy, **8**. I zdjął ochronną zasłonę Judy. A ty spoglądałeś w owym dniu na zbroje Leśnego Pałacu, **9**. I oglądaliście szczerby w murze grodu Dawida - a były liczne - i zbieraliście wody Dolnej Sadzawki. **10**. I dokonywaliście oględzin domów w Jeruzalemie, burzyliście domy, aby umocnić mur, **11**. Zrobiliście też zbiornik między dwoma murami na wodę Starego Stawu, a nie patrzyliście na tego, który go zrobił, i nie widzieliście tego, który go od dawna przygotował. **12**. A Wszechmocny, Pan Zastępów, nawoływał w owym dniu do płaczu i skargi, do wyrywania włosów i opasania się worem. **13**. A zamiast tego: oto wesele i radość, zabijanie bydła i zarzynanie owiec, spożywanie mięsa i picie wina: Jedzmy i pijmy, bo jutro pomrzemy! **14**. Lecz Pan Zastępów objawił mi i to słyszałem: Zaprawdę, ta wina nie będzie wam przebaczona, aż umrzecie - rzekł Wszechmocny, Pan Zastępów.

**Eljakim zarządcą pałacu na miejsce Szebny**

**15**. Tak mówi Wszechmocny, Pan Zastępów: Idź, udaj się do tego zarządcy, do Szebny, przełożonego pałacu, który wykuł sobie wysoko grób i wydrążył w skale dla siebie komnatę, i powiedz: **16**. Co ty tu masz i kogo ty tu masz, że tu sobie grób wykułeś? **17**. Oto Pan rzuci cię daleko, jak rzuca siłacz, i mocno cię pochwyci, **18**. Zwinie cię w kłębek, zwinie mocno, jak piłkę rzucać cię będzie po kraju szerokim; tam umrzesz, tam także pozostaną twoje wspaniałe wozy, ty, hańbo domu twojego pana. **19**. I usunę cię z twojego urzędu, i zrzucę cię z twojego stanowiska. **20**. I stanie się w owym dniu, że powołam mojego sługę Eljakima, syna Chilkiasza, **21**. I oblokę go w twoją szatę, i przepaszę go twoją szarfą, i twoją władzę złożę w jego ręce, i będzie ojcem dla mieszkańców Jeruzalemu i dla domu judzkiego. **22**. I położę na jego ramieniu klucz domu Dawida, i gdy on otworzy, to nikt nie zamknie, a gdy on zamknie, to nikt nie otworzy. **23**. I wbiję go jako gwóźdź na pewnym miejscu, i będzie tronem chwały dla domu swojego ojca. **24**. I na nim zawiśnie cały ciężar domu jego ojca, pędy szlachetne i pędy dzikie, wszelkie naczynia drobne, od miednic do wszelakich dzbanów. **25**. W owym dniu - mówi Pan Zastępów - gwóźdź wbity na pewnym miejscu podda się, odłamie i spadnie, i ciężar na nim zawieszony rozbije się, gdyż Pan to powiedział.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01